Rok IV. Nr. 260 (1009) Wilno, Niedziela 13 listopada 1927 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3. Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8–9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 ppoł. i 7—9 w. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy tekście—25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kr nika rek nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, na IV stronie 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie zmianę terminów ogłoszeń.

I tu i tam jednakowi.

Odbyty przed kilku dniami Kongres emigracji litewskiej w Rydze wywołał wśród czynników, które uchwałami kongresu zostały dotknięte, lub przeciw to którym był skierowany, poruszenie i źle ukrywaną irytację.

Kongres bowiem z jednej strony uderzył w rząd Waldemarasa, głosząc z nim walkę do upadłego i stawiając go niejako poza prawem politycznem narodów cywilizowanych, z drugiej strony śmiało i otwarcie wystąpił przeciwko niepoczytalnej „wojnie" z Polską, żądając w interesie narodu litewskiego i najszerszych mas ludności litewskiej nawiązania z Polską normalnych stosunków politycznych i ekonomicznych.

Oczywiście zawrzało w prasie rządowej i nacjonalistycznej litewskiej, oraz w prasie pośrednio lub bezpośrednio broniącej interesów niemieckich i sowieckich.

Postarano się z jednej strony zjazd zbagatelizować, wyolbrzymiając powstałe na zjeździe tarcia i różnice zdań, z drugiej strony postarano się zrobić ze zjazdu „intrygę" polską głosząc oczywiście całkowitą tej rzekomej „intrygi" jakoby kompromitację.

Zgodnym więc chórem wtórowały sobie *Lietuva* i *Lietuvis* w Kownie, oraz organa nacjonalistyczne Litwinów wileńskich, zgodnie dostrajały się do tego chóru organ poselstwa niemieckiego w Rydze *Rigasche Rundschau*, niechętne Polsce i robiące interesa na debicie w Litwie ryskie *Siegodnia* oraz parę komunizujących lub sprzyjających faszyzmowi kowieńskiemu pism łotewskich. Rzecz to zupełnie zrozumiała, i nie poświęcilibyśmy jej może dłuższej uwagi, gdyby nie dziwny trochę udział w tym chórze organu naszych konserwatystów wileńskich *Słowa*.

Zupełnie rozumiemy iż głębokie sympatje organu monarchistów wileńskich do p. Waldemarasa, jako promotora na tron litewski ks. Uraha pomimo żalu, że nie chce się zgodzić obecnie na kandydata do mitry wielkoksiążęcej po myśli *Słowa*. Rozumiemy sympatje *Słowa* dla obecnego systemu rządów na Litwie i rozgoryczenie, iż właśnie „najświatlejsi i najbardziej powołani do władzy" konserwatyści litewscy, predestynowani zdawałoby się do roztaczania wokół siebie ładu i porządku prowadzą kraj ku anarchji w walce z własnym społeczeństwem i upadku przez uparte głoszenie wojny z Polską. Rozumiemy to rozgoryczenie i irytację, która znalazła wyraz przed kilku dniami w artykule p. Cata, w którym złośliwie się cieszył z politycznego otoczenia Waldemarasa. Ale dlaczego wypadać z równowagi z powodu, iż mądra myśl zaniechania wojny z Polską która nie może trafić do rozsądku konserwatystów litewskich jak otwarcie jako hasło podjęte przez socjaldemokrację litewską i z sympatją spotkana przez całą demokrację polską.

Bo naprawdę wypadnięciem z równowagi jest artykuł wstępny w *Słowie* pod tytułem „Wielkie nieporozumienie", które raczej przez jakieś nieporozumienie na łamy zwykle dobrze orjętującego się w sprawach litewskich organu konserwatywnego trafiło.

Bo najprzód to bezkrytyczne za organami wrogiemi zjazdowi bagatelizowanie zjazdu i powtarzanie o „skandalicznym" rozłamie i pozostaniu na placu jedynie posła Pleczkajtisa z grupką swoich stronników.

W rzeczywistości bowiem po usunięciu ze zjazdu na początku 2-ch komunizujących socjalistów-maxymalistów ogólna rezolucja Kongresu została przyjęta jednogłośnie oklaskami.

Rozbieżność nastąpiła przy zgłoszeniu rezolucji dodatkowej przez liaudininków, domagających się podkreślenia mocniejszego sprawy Wilna i po odrzuceniu tej poprawki przez większość.

Ze zjazdu więc usunęło się już po przegłosowaniu zasadniczej rezolucji jedynie 17 liaudininków, a w tej liczbie socjal-demokrata Wikonis, który podejrzany o świadome prowokatorstwo został jednogłośnie nazajutrz po Zjeździe usunięty z partji.

Nie odpowiada prawdzie też przytoczona ze „*Siegodnia*" przez „*Słowo*" opinja o zjeździe delegata Estonji *Asta*. Delegat estoński Ast nietylko nie odzywał się lekceważąco o zjeździe z powodu incydentu z liaudininkami, jak twierdzi „*Słowo*", ale naodwrót, żegnając jego uczestników w imieniu socjalistów estońskich i deklaruje w ich imieniu pomoc w realizacji uchwał zjazdu, podkreślił, że incydent z liaudininkami był rzeczą drugorzędną i różnica zdań nastąpiła bynajmniej nie w sprawie zasadniczej.

Tak samo serdecznie żegnali zjazd i przedstawiciele Łotyszów.

Zjazd więc nie tylko nie został zerwany, jak chciano bywmówić u siebie w Kownie, i co tak skwapliwie podtrzymuje nasz organ monarchistyczny, ale zakończył się jeszcze głębszą konsolidacją socjal-demokracji litewskiej i jej tryumfem, ponieważ już nazajutrz większość secesjonistów miała podobno zgłosić swój akces do dalszej z nią współpracy.

*

A teraz owa „intryga polska". W tę zdaje się na serjo „*Słowo*" nie wierzyć, zaopatrując ją w przymiotnik „rzekoma" jednak rozpisując się o niej dłużej na podstawie relacji organu poselstwa niemieckiego w Rydze, stara się dać do zrozumienia, że winnne tu są „lewicowe" sympatje posła polskiego w Rydze Łukaszewicza. Wprawdzie we wczorajszym numerze zamieszcza *Słowo* sprostowanie posła Łukaszewicza, że ani w zjeździe nie brał udziału, ani obietnic żadnych członkom zjazdu nie czynił, w omawianym jednak artykule z 10-go listopada przyczynę zła widzi *Słowo* w stawce na lewicę (litewską) posła Łukaszewicza.

Nie wiemy dokładnie na co „stawia" i czy „stawia" poseł Łukaszewicz w rozgrywce naszej z Litwą, to jednak nie bardzo rozumiemy dlaczego dla niemieckich interesów byliby bardziej pożądani u steru rządów socjaldemokraci, nawiązujący z Polską normalne stosunki, od pana Waldemarasa, wyprawiającego tam wprawdzie jakieś nieszkodliwe psikusy na terenie kłajpedzkim, ale prowadzącego pertraktacje w sprawie osiedlenia się Niemców na Litwie i nastawiającego całą swą politykę przeciw Polsce.

A przypomnieć przecież musimy, że za rządów lewicowych przy udziale socjal-demokratów litewskich dojście do władzy, których uważa „*Słowo*" za katastrofę, do większości rządowej w Sejmie kowieńskim wchodziła Polska frakcja poselska nie składająca się przecież z samych wywrotowców, a szkolnictwo polskie zwolnione z więzów ucisku uzyskało wówczas swobodę rozwoju.

Zaciemnia tu zdaje się „*Słowu*" możność objektywnej oceny sytuacji sprawa reformy rolnej. Otóż nawet Polacy kowieńscy, godząc się z rozumną jej koniecznością, protestowali jedynie przeciwko jej politycznym wynaturzeniom i domagali się odjęcia jej ostrza wyłącznie politycznego i odjęcie reformie tego charakteru politycznego, który za czasów rządów lewicowych umożliwiło społeczeństwu polskiemu współpracownictwo z tym rządem. Tego właśnie nasi konserwatyści z pod znaku „*Słowa*" zrozumieć nie mogą, jak wogóle w całym szeregu wypadków zrozumieć współczesnych konieczności nie są w stanie.

Wtenczas też za czasów owych rządów lewicowych, już z górą rok temu pierwszy raz w imieniu socjal demokracji litewskiej przez usta jej najpoważniejszego przedstawiciela rozległ się głos żądający w imię interesów Litwy zerwania z dotychczasową polityką w stosunku do Polski i nawiązania z nią stosunków politycznych i gospodarczych.

Wątpliwe jest, aby się znalazł ktoś, kto zechciał by dopatrywać teraz w ówczesnym wystąpieniu leadera socjal-demokratów litewskich intrygi polskiej.

Rezolucje Kongresu Ryskiego w stosunku do Polski są tylko rozwinięciem programu zgłoszonego już wówczas.

Zresztą konieczność nawiazania stosunków z Polską rozumiana już jest na Litwie powszechnie. Odwagę postawienia tej sprawy wyraźnie w imię państwowych konieczności mają właśnie socjaliści litewscy.

Że nie mają zrozumienia tych konieczności konserwatyści litewscy z pod znaku Waldemarasa—to trudno. Widocznie nie tylko u nas, ale i na Litwie są jednakowo dalecy od trzeźwej oceny rzeczywistości, i życie będzie musiało przejść nad nimi jak tu, tak i tam do porządku dziennego.

mrs.

Początek rozłamu w Chadecji.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dowodem coraz większego rozłamu w partyjnictwie jest obecne wystąpienie posła inż. Mianowskiego z kl. Ch. D. Inż. Mianowski jest posłem m. Krakowa. Wystosował on do prezesa kl. Ch. D. pos. Chacińskiego list, w którym zgłasza swe wystąpienie ze stronnictwa i opowiada się za współpracą z rządem Marszałka Piłsudskiego.

Pos. Mianowski przypomina w swoim liście, iż już w czasie wyborów Prezydenta Rzplitej, oświadczył się za współpracą kl. Ch. D. z Marszałkiem Piłsudskim.

O połączenie wszystkich stronnictw ludowych.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Z inicjatywy Polskiego Związku Kółek Rolniczych odbyło się w klubie Pracy Społecznej zebranie z udziałem przedstawicieli stronnictw politycznych.

Na zebraniu tem wyrażono pogląd, iż pożądane jest połączenie wszystkich stronnictw ludowych w jedno stronnictwo, a to celem lepszej obrony gospodarczych interesów włościaństwa.

Rocznica Niepodległości w Rzymie.

RZYM. 12. XI. (Pat). Wczoraj, jako w dniu święta narodowego odprawiona została msza św. i Te Deum w kościele św. Stanisława w obecności ambasadora Rzeczypospolitej przy Stolicy Apostolskiej, charge d'affaires przy Kwirynale, i pełnego składu obu przedstawicielstw.

Na nabożeństwie obecni byli pp. Paderewscy oraz kolonja polska. Po nabożeństwie ambasador Skrzyński wydał śniadanie, w którem wzięli udział ze strony Watykanu kardynał sekretarz stanu Gasparri, kardynał Lauri i mong. Pizzurdo, sybstytud sekretarjatu stanu, a ze strony Polski pp. Paderewscy, biskup Dubowski, szereg prałatów i rektorowie polskich instytucji w Rzymie.

Słuszne stanowisko Belgji.

Prasa niemiecka przeciwko nominacji belgijskiego rzeczoznawcy wojskowego.

BERLIN, 12 XI (Pat). „Deutsche Ztg" donosi, że na miejsce dotychczasowego rzeczoznawcy wojskowego przy poselstwie belgijskiem w Berlinie mjr. Pulina mianowany został ppułk. Jannsen.

Dziennik występuje ostro przeciwko tej nominacji, zaznaczając, że wszystkie zadania rzeczzoznawców wojskowych przy poszczególnych ambasadach mocarstw sojuszniczych zostały spełnione całkowicie i ostatecznie zakończone przez podpisanie w tej sprawie protokułu i podróż, jaką mjr. Pulinx odbył z komisarzem Rzeszy do spraw rozbrojeniowych podczas której dokonał on oględzin prac na pograniczu wschodniem. Dotychczas jedynie tylko Włochy, jak stwierdza dziennik, wyciągnęły z tego faktu konsekwencje, odwołująca swego rzeczoznawcę,

Natomiast Francja, Anglja i Belgja w dalszym ciągu zatrzymują obok zwykłych attache wojskowych także specjalnych rzeczoznawców przy swoich ambasadach, a Belgja nawet na miejsce ustępującego rzeczoznawcy mianuje nowego. Dziennik zauważa wreszcie, że koła niemieckie mogą uważać fakt ten za objaw tendencyj, zmierzających do wskrzeszenia zniesionej kontroli wojskowej w Niemczech.

Sowiecki protest.

RYGA. 12. XI. (Pat). Łotewskie ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało z poselstwa sowieckiego notę, protestującą przeciwko treści kazania arcybiskupa prawosławnego w Rydze, który z okazji 10 ej roczniczy rewolucji bolszewickiej, wzywał jakoby do obalenia ustroju sowieckiego w Rosji przy użyciu siły zbrojnej.

Dziewiąta rocznica zawieszenia broni.

LONDYN. 12. XI. (Pat.) Wczoraj w dniu święta 9-ej rocznicy zawieszenia broni odbyła się w Mons uroczystość z udziałem dalegacji oddziałów angielskich, które po raz pierwszy wyruszyły na front francuski. Podniosłą była chwila dwuminutowej ciszy na cmentarzu wojskowym, gdzie pochowano żołnierzy i oficerów poległych na froncie.

Z LITWY KOWIEŃSKIEJ.

Znamienny głos litewski. —Tragiczny głos.

RYGA, 12.X (ATE). „Jaunaks Zinas" zamięszcza dziś korespondencję z Kowna, której autorem jest niejaki Paleckis.

W korespondencji tej czytamy:

„Śmiesznem jest, gdy małe dziecko ubiera się, jak dorosłe, ale tragicznem, gdy małe państewko puszcza się na wielkie i awanturnicze przedsięwzięcia, które mogą podejmować tylko większe państwa. Najtragiczniejsze jest to, że państwem takiem jest właśnie Litwa.

Trzebaby być do ostateczności naiwnym, żeby nie rozumieć że położenie Litwy zawsze było trudne i skomplikowane. Jeżeli wewnętrzne konflikty i komplikację są niepożądane w wielkiem państwie, to w małych młodych państewkach, mogą je przyprawić o śmierć. Położenie Litwy można przyrównać do ciała, któremu odcięto głowę. W wielu wypadkach Litwa przypomina kadłub bez głowy, wstrząsany konwulsjami. Ciało bez głowy musi umrzeć albo odzyskać utraconą głowę i zmartwychwstać.

Litwa powinna istnieć, jako państwo niepodległe, ponieważ tego wymagają interesy państw bałtyckich. Powinna także zrozumieć, że młode państwa bałtyckie mogą utrzymać swą niepodległość, jeżeli będą starać się o stabilizację stosunków i pracować w spokoju nad rozwojem kulturalnym i gospodarczym. Litwa tego wszystkiego nie czyni i od dłuższego czasu stała się źródłem wszelkiego rodzaju niespodziewanych sensacyj.

Szczególniej od czasu grudniowego przewrotu kary śmierci, stan wojenny i powstania nie mogą sprzyjać stabilizacji wewnętrznej. Najbliżsi sąsiedzi nie będą patrzeć obojętnie na wrzenie i niepokój, którego terenem stają się państwa nadbałtyckie. Przekreślenie niepodległości Litwy oznaczałoby likwidację niepodległości państw bałtyckich.

Jeżeli dopuścimy teoretycznie możliwość interwencji z zewnątrz, to z jakiem sercem broniliby Litwini swej ojczyzny, która nie jest dla nich matką, lecz macochą".

Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Rugi opozycji.

MOSKWA, 12.XI (Pat). Wczoraj prezydjum partji komunistycznej okręgu moskiewskiego wykluczyło z partji 86 opozycjonistów.

O wykluczenie tuzów opozycji z partji.

MOSKWA, 12.XI (Pat). Prasa sowiecka przytacza setki rezolucyj napływających z całego kraju zawierających żądania wykluczenia z partji Trockiego, Zinowjewa. Kamieniewa i innych przywódców opozycji. Rezolucje te domagają się pozbawienia opozycjonistów wszelkich stanowisk urzędowych i społecznych.

Przed generalnymi rugami opozycjonistów.

MOSKWA, 12.XI (Pat). Na konferencji jednego z rejonów moskiewskich przedstawiciel C. K. partji komunistycznej oświadczył, że C. K. partji obraduje właśnie obecnie nad kwestją wykluczenia przywódców opozycji z naczelnych instytucyj partyjnych i państwowych.

Werbunek członków partji komunistycznej.

MOSKWA, 12.XI (Pat). Z okazji rocznicy 10-lecia rewolucji październikowej, w całem państwie odbywa się nowy werbunek partyjny. Z dotychczasowych danych wynika, że przyjmowani są głównie robotnicy zatrudnieni w fabrykach metalowych i elektrotechnicznych oraz w warsztatach kolejowych.

Siedmiogodzinny dzień pracy w przemyśle sowieckim.

RYGA. 11. XI. (ATE). Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Rykow wystąpił z mową polityczną na zebraniu komunistów zagranicznych, którzy przybyli na uroczystość 10-lecia władzy sowieckiej.

Rykow oznajmił, iż rząd sowiecki zdecydowany jest wprowadzić 7 godzinny dzień pracy w przemyśle. Reforma będzie przeprowadzona stopniowo. Dokładny termin wprowadzenia jej w życie nie może być jeszcze ustalony.

Dalsza parcelacja „Piasta".

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Zgodnie z naszemi doniesieniami w stronnictwie Piasta dzieje się coraz gorzej.

Obecnie dr. Janiga, wiceprezes zarz. okz. P. S. L. Piasta, jeden z najwybitniejszych działaczy Małopolski Zachodniej wystosował pismo do prezesa Piasta pos. Witosa w którym oświadcza, że występuje ze stronnictwa z powodu opozycji wobec rządu Marszałka Piłsudskiego

W piśmie tem dr. Janiga oskarża pos. Witosa, że stale dąży do walki z rządem Marszałka Piłsudskiego, która to walka nie jest popularna wśród włościan i zgubna dla Rzeczypospolitej.



Senator Jakób Bójko (według portretu Wodzinowskiego), którego manifest wzbudził wielką sensację w świecie politycznym.

„Rok 1920" pióra Marszałka

wydanie drugie.

Nakładem Instytutu Badania Najnowszej Historji Polski ukazało się drugie wydanie historycznego dzieła Marszałka Piłsudskiego pod tytułem „Rok 1920".

Praca ta różni się od pierwszego wydania tem, iż dołączono do niej przekład broszury dowódcy wojska sowieckiego Tuchaczewskiego pod tytułem: „Pochód za Wisłę", oraz przepisy, zawierające zestawienie sowieckiej literatury historycznej o roku 1920, które ukazały się już po wyjściu pierwszego wydania książki Marszałka Piłsudskiego.

Dzieło Marszałka pod względem wewnętrznym przedstawia się nadzwyczaj estetycznie.

Na dzisiejsze święto „Stow. Młodzieży Polskiej.

Na dzień dzisiejszy przypada święto „Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej", organizacji, która przetransponowana została z Poznańskiego i która wykreśliła sobie jabie jako główne żądanie programowe; wychowywanie młodzieży pozaszkolnej w duchu katolickiem, a niezależnie od tego jej dokształcanie i prowadzenie w poszczególnych kołach przysposobienia wojskowego.

Programowo więc Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej są apartyjnemi tak przynajmniej głosi statut.

Tak też myśli 99 procent członków, zorganizowanych w koła, rozsianych na terenie całego województwa.

Faktycznie jednak, jeżeli chodzi o pracę realną przez poczynania Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, przebijają na każdym prawie kroku tendencje partyjne, które wypaczają zupełnie ich ideowe założenia, odstręczając siłą rzeczy od siebie ogół obywateli, którym obcą jest ideologja jednostek, kierujących kołami.

Bo trzeba sobie powiedzieć zupełnie wyraźnie, że rolę kierowniczą, jak w Wilnie, tak i na prowincji pełnią w tem stowarzyszeniu członkowie Związku Ludowo-Narodowego—Endecja. Masa, zorganizowana w koła, naogół z tego sobie sprawy nie zdaje, gdyż rekrutuje się przeważnie z nieuświadomionego elementu wiejskiego.

Dopiero ostatnio daje się w w Stowarzyszeniach Młodziedzieży Polskiej odczuwać świadomość rzeczywistego stanu rzeczy i w związku z tem pewien odruch, zmierzający do wyeliminowania z pracy związkowej polityki, pobudzając do odgrodzenia się od Endecji, która całą siłą starała się i dotychczas stara się je opanować.

Do tego zdrowego odruchu, jaki nie obcym zaczyna być i pewnym czynnikom kierowniczym, które doniedawna jeszcze hołdowały ideałom Endecji, a w ostatnich dopiero miesiącach do tych ideałów się rozczarowały, należy odnieść się z pełnem uznaniem.

Jak długo jednak odruch ten nie obejmie całej organizacji Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, musimy się jej przeciwstawiać, gdyż naszem zdaniem do zadań kleru, który głównie tej organizacji przewodzi, w żadnym wypadku nie należy uprawianie roboty partyjnej.

Nie zwalczamy przez to podstawowych założeń „Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej" i nie zwalczamy Kościoła, który im patronuje. Zwalczamy tylko uprawiane przez poszczególnych patronów - księży endeckie partyjnictwo, dla których tam, gdzie jest mowa o wychowywaniu w duchu katolickim i prowadzeniu dobrze pojętej oświaty pozaszkolnej — miejsca być nie może.

Wchodzi tu zresztą jeszcze w grę rzecz wielkiej wagi. Ziemie Wschodnie zamieszkałe są przez element narodowościowo różny.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej tworzy przeważnie zaangażowany w robocie partyjnej kler, który wśród swych parafjan ma nie tylko Polaków. Gdyby więc te stowarzyszenia dzięki swym patronom nie nosiły charakteru partyjnego, a tylko uczciwie tak, jak nakazują wskazania katolickie wypełniały się ideologją, garnąłby się do niej nie tylko Polak, ale Białorusin i Litwin, co niewątpliwie wpływałoby stopniowo na stabilizację zaognionych u nas stosunków narodowościowych.

Jest jednak inaczej, a to nie jest ani w interesie kościoła, ani w interesie państwa.

Nie obcą nam jest dzisiejsza akademja Stowarzyszeń Młodzieży Polsk., której patronuje św. Stanisław Kostka nie obcą nam jest młodzież, która wezmie udział w akademji. Obcą nam jest tylko ta robota, którą pod płaszczykiem tak pięknych haseł, jakie wykreśliły sobie Stowarzyszenia uprawia endeckie partyjnictwo. *m.*

Zapisujcie się do „Kół Przyjaciół Akademika"

Przed wręczeniem Marszałkowi Piłsudskiemu Medaille Militaire.

PARYŻ 12. XI. (Pat). Ambasador Chłapowski wydał śniadanie na cześć Marszałka Francket d'Esperey udającego się do Polski celem wręczenia Marszałkowi Piłsudskiemu Medaille Militaire najwyższego odznaczenia wojskowego, jakie we Francji może otrzymać dowódca wojskowy.

Polska ekipa wygrała wielki puhar.

NOWY YORK, 12. XI. (Pat). Wśród nieopisanego entuzjazmu dziesiątków tysięcy publiczności polska ekipa wygrała wczoraj wielki puhar International Military Trophy przy półtora punktów karnych. Amerykanie zdobyli drugą nagrodę przy 3 i pół punkt. karnych, trzecią — Kanada, przy 7 punktach karnych, IV — Francja przy 14 punkt. karnych. Zwycięstwo Polski wywołało potężne wrażenie na rozmiłowanem w sporcie tutejszem w społeczeństwie.

Rocznica na grobie Nieznanego Żołnierza.

WARSZAWA. 12. XI. (Pat). Jutro, t. j. dnia 13 b. m. o godz 12 min. 45 delegaci wszystkich baonów i szwadronów K. O. P. sformowani w kompanję reprezentacyjną złożą na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec od swoich oddziałów.

Normalny ruch na linji Wilno—Landwarów.

Wobec ukończenia odbudowy tunelu Ponarskiego i wprowadzenia na szlaku Landwarów—Wilno normalnego ruchu dwutorowego, poczynając od wczoraj t. zn. od dnia 12 listopada r. b. przywrócony został stary rozkład jazdy poc. Nr. 712 komunikacji Wilno—Warszawa i poc. Nr 714 komunikacji Zemgale—Wilno—Warszawa, ustalony od dnia 15. V. r. b. a mianowicie:

Poc. Nr. 712 odchodzący obecnie z Wilna o godz. 19 m. 35—będzie odchodził o g. 19 m. 00, poc. zaś Nr. 714 odchodzący obecnie z Wilna o godz. 8 min. 30—będzie odchodził o godz. 8 min. 20.

Defraudacja w urzędzie pocztowym.

Onegdaj niższy funkcjonarjusz pocztowy, niejaki Wasman, przeniesiony przed dwoma tygodniami z urzędu Wilno 2 do urzędu pocztowego w Grodnie, dopuścił się defraudacji paczki wartościowej, zawierającej 1000 zł.

Przeprowadzający w tym czasie lustrację urzędu pocztowego w Grodnie, inspektor Wileńskiej Dyrekcji P. i T. p. Motochleb, nadużycie to ujawnił. Zarządzono natychmiastowy pościg który doprowadził do ujęcia defraudanta. (s)

Zastrzelenie zawodowego złodzieja.

W dniu wczorajszym, będący na służbie posterunkowy P. P. Kondratowicz, zauważył na torze kolejowym koło Porubanku, jakiegoś podejrzanego osobnika, który na widok posterunkowego począł szybko się oddalać w stronę pobliskiego lasu.

Posterunkowy, pragnąc wylegitymować nieznajomego, krzyknął: stój!

Gdy wezwania policjanta do zatrzymania się nie odniosły żadnego skutku, posterunkowy Kondratowicz dał strzał, kładąc uciekającego trupem.

Jak się okazało z posiadanych przez zabitego dokumentów, był to złodziej zawodowy Szopejko, niejednokrotnie przyłapany przez policję na takiej kradzieży. Śledztwo w sprawie zabitego Szopejko prowadzi sędzia śledczy.



Prof. dr. J. SZYMANSKI.

Z okazji obrania Kemala prezydentem Turcji podaajemy nadesłany nam artykuł prof. Szymańskiego niedawno pisany w podróży po Turcji.

Wrażenia z Turcji.

I.

Turcja dla każdego myślącego Polaka jest polem najciekawszych obserwacyj—ponieważ przeżywała i przeżywa dotychczas okoliczności, podobne do naszych, w organizacji nowożytniego państwa: z gruzów powstaje zrujnowana Turcja po wojnie, wylatuje jak legendarny ptak fenix z popiołów podjętych w wir wiatrem, cudotwórczą mocą żywotności narodu, której wyrazicielem i kierownikiem jest Kemal. Mustafa Kemal Pascha: jest to imię, które stało się symbolem odrodzenia nowożytnej Turcji.

Polak nie może zapomnieć, że przecież to Turcja była tym jedynym krajem, który nie uznał rozbioru Polski. Weszło w zwyczaj etykiety na dworze sułtańskim, że podczas dorocznych przyjęć posłów państw europejskich zapytywał sułtan o posła polskiego na co mistrz ceremonji w pokłonach odpowiadał zawsze: że „poseł Lechistanu nie przybył z powodów od niego niezależnych i z przyczyn nieprzewidzianych".

Dziś niema już sułtana, lecz pamięć tej tradycji żyje wciąż pośród Polaków i pośród Turków.

Bosfor i Dardanelle — cieśniny barwne kolorytem miejscowym i bogate wspomnieniami historycznemi: resztki ruin domów Gallipoli i sterczące u brzegów to tu, to tam kadłuby zatopionych okrętów...

Konstantynopol pnie się po wzgórzach, otaczających złotodajną zatokę Bosforu — złoty róg: Stambuł po jednej stronie i Péra z Galatą po drugiej. Na przeciwnym brzegu—Skutari, słynne swemi staremi cmentarzami, obecnie stawiające czoło staremu miastu z przeciwka nowożytnemi, ogromnemi gmachami w tureckim stylu, z wieżami przypominającemi minarety—to nowy wydział lekarski tutejszego uniwersytetu.

Konstantynopol.



Świątynie Yeni-Djanii na pierwszym planie. W głębi ogólny widok miasta.

Widok z zatoki na Stambuł zawsze czarujący barwnością kolorów piętrzących się po wzgórzach domów, po przez dymkę lekkiej mgły u dołu, podejmującej się z zatoki—robi wrażenie zaczarowanego grodu, w którym jeszcze się daje domyśleć ukryte piękna. A nadewszystkiem wznoszą się bizantyjskie kopuły meczetów z minaretami. Podczas świąt Bajramu, na które trafiłem, na minaretach iluminacja wygląda zdala jak świecące obrączki na wyciągniętych do nieba palcach.

Meczety i minarety—to poezja miejscowego krajobrazu, tak się różniącego od wszystkich innych widoków na świecie: meczety rozsiadły się szeroko na wzgórzach, wrosły głęboko i królują nad miastem, a minarety ze złocistemi zakończeniami, podobnemi do lane, lub strzał wetkniętych w firmament, przykuwają wzrok widza.

Meczetów bardzo dużo—każdy sułtan miał sobie za punkt honoru wystawić własny meczet—to też jeden wspanialszy od drugiego—podobnie jak faraoni egipscy stawili piramidy. Tak w Wilnie Sapiehowie starali się prześcignąć Służków i każda familja budowała piękne, pozostałe do dziś kościoły i pałace.

W każdym razie wszystkie one są to wiekopomne pomniki przeszłej kultury. Usunęła się w cień falanga pysznych sułtanów, ostatni władcy nie pozostawili nawet żalu po sobie, ale meczety zawsze przypominać będą Bayazetów, Achmetów i innych wschodnich władców.

Ciekawym jest stosunek Turków do swej historji. Dawniej historja była urzędowym panegirykiem władców Turcji. Ale coś się zepsuło w tym regime'ie. Spotkałem jednego inteligentnego Turka, który przypisywał upadek dynastji zwyrodnieniu fizycznemu i wynarodowieniu się sułtanów.

„Sułtani brali sobie za żony już oddawna rozmaite bohdanki z Kaukazu, były też Ormianki, Żydówki, Arabki i inne niewolnice. Otóż ostatni władcy mieli w sobie już bardzo mało krwi tureckiej, a razem z tym—zmienił się ich charakter oraz sposób odczuwania,—stali się oni obcy narodowi, a dbali tylko o swe własne uciechy. To też musieli zniknąć z widowni, kiedy naród dalej kroczył w swym rozwoju, przez nich wciąż tamowanym"... tak mówił mój przygodny znajomy Turek.

Historja tych władców przypomina poniekąd historję carów rosyjskich, w których już ani kropli nie było krwi rosyjskiej. I tak jak w Rosji słaby Mikołaj II dał konstytucję i cofnął ją, w Turcji sułtan Abduł Ramid, człowiek zdolny, ale przewrotny i egoista, przystał na zwołanie parlamentu, aby go następnie zdusić przy pierwszej okazji. I rzeczywiście wkrótce rzeź posłów odbyła się pod hasłem nacjonalistycznem,—hasłem powrotu do dawnych obyczajów ojców—„precz z nowościami". Ale nie udało się, rewolta zwyciężyła. Wtedy Abduł Hamid musiał abdykować. Zresztą urządzono mu wygodne życie w jednym z pałaców nad Bosforem, gdzie i umarł później. Powołano następcę, który był już dość wiekowy, 55 letniego Machmeta V. Podczas nieszczęsnej dla Turcji ostatniej światowej wojny sułtan ten zbiegł na jednym z krążowników i ostatecznie zmarł w Europie podczas wojny.

Następcy już nie szukano, pozostał jednak jeszcze władca duchowny, Kalif Abdul Medjid II, który częściowo sprawował władzę, ponieważ nie było w parlamencie człowieka, któryby ujął władzę już wypadającą z rąk sułtańskich.

Abduł Medjid II przypomina naszego ostatniego nieszczęśliwego króla artystę — Stanisława Augusta, przypomina także i brazylijskiego Don Pedro II. Czasy jednak nastały w Turcji, wymagające silnej i rzetelnej dłoni, wielkiego rozumu i serca, aby biło za miljony. Ten ostatni Kalif, którego portret z własnoręczną dedykacją sympatji dla naszego posła p. Baranowskiego, miałem sposobność oglądać w naszem Poselstwie w Sofji, był artystą-malarzem i znawcą sztuki.

A czas w kraju był gorący: toczyła się wszechświatowa wojna, wszystko naokoło padało w gruzy, kiedy była już mowa nawet o wygnaniu Tyrków z Europy, kiedy Grecy w Smirnie urządzili rzeź muzułmanów, kalif posłał generała Kemala do Smirny w celu ułożenia warunków poddania miasta.

Kemal wyjechał w tym celu, ale stanąwszy na brzegu azjatyckim wyczuł ten gorący patrjota, że obraza narodu już przebrała miarę; powiedział sobie, że dość już upokorzeń, że z Bogiem czy z czartem, — tak, jak to powiedział Mickiewicz w Dziadach o Polsce—wolność i niepodległość narodu wywalczy.

Zamiast więc układów, wbrew rozkazowi Sułtana, zaczął zbierać żołnierzy, prowadził utarczki, stosował partyzantkę, na której ćwiczył swa garstkę ludzi, to napadając na Greków, to uchodząc przed nimi, aż do Angory. Nakoniec zaczął ich pokonywać — armja jego rosła wraz z wiarą w swego wodza i tak jak u nas Imię Komendanta Piłsudskiego, imię Kemala stało się symbolem wyzwolenia, oraz hasłem, które skupiło wszystkie siły żywotne narodu dokoła ukochanego wodza. Cześć odważnym i dzielnym.

Zebrały się tak jak u nas legjony, nowe hufce nowego wojska tureckiego, bo dawne wojsko rozbite i zdemoralizowane już właściwie nie istniało Kemal stał się twórcą nowej i nowożytnej armji i

Kemel Pasza.



Prezydent republiki tureckiej twórca nowej, zmodernizowanej i odrodzonej Turcji.

zaprawiał ją do boju. Nakoniec zamiast układów wypędził Greków ze Smirny, a na odwołanie go odpowiedział zwołaniem zebrania narodowego w Angorze... jak widzimy, historja nieraz powtarza się na rozmaitych miejscach kuli ziemskiej.

Zebranie to złożyło z urzedu Kalifa Abdul Medjida II: wykonano bardzo spężyście postanowienie i wywieziono bez oporu Kalifa automobilem do pierwszej stacji konstantynopolskiej, posadzono go do expresu i odesłano do Szwajcarji, gdzie podobno dotychczas żyje i uprawia sztuki piękne.

Z ustąpieniem Kalifa nie stało już głowy kościoła muzułmańskiego i nastąpiło faktyczne oddzielenie kościoła od państwa.

W kraju zawrzała praca organizacyjna. Kemal nad wszystkiem czuwał — jednocześnie organizował dalej wojsko, prowadził politykę zagraniczną i wprowadzał nowe ustawodawstwo, wzorowane na szwajcarskiem.

Dzisiejszy kodeks karny jest więc bardzo zbliżony do szwajcarskiego, podczas kiedy dawniej obowiązywało prawo Koranu nieodpowiednie do dzisiejszych stosunków.

Reformy sięgnęły głębiej—zmieniony został cały współczesny byt turecki aż do odzierzy włącznie i, aby Turcy nie odróżniali się od świata cywilizowanego zewnętrznym wyglądem, odmieniono ustawowe noszenie „fezek". Fezki zdawały by się być takim charakterystycznym ubiorem turków — jednak tak nie jest — bo fezka jest greckim nakryciem głowy, natomiast właściwie tureckim był turban.

Fezka wycisnęła powoli turban i stała się urzędowym, oraz religijnym, rytualnym ubiorem: dla wyrażenia szacunku nakładało się fezki; podobnie naprzykład w Europie raziłby brak krawatu na oficjalnym przyjęciu. Dla wyrażenia uszanowania Allachowi nakładało się fez przy wejściu do świątyni. Dziś nie spotyka się już fezów w użyciu, a Allach również nie gniewa się na wiernych muzułmanów wchodzących do świątyni bez tego nakrycia głowy.

Zakrywanie twarzy tak krępujące kobiety zostało również zniesione i kobiety nie tylko chodzą po ulicach w europejskiem, lub tureckiem ubraniu bez woalu, ale na uniwersytetach jest już 10 proc. Turczynek. Zniesione zostało wielożeństwo.

(D. c. n.).

Wieści z kraju.

— **Obchód rocznicy niepodległości na prowincji.** Obchód dziewiątej rocznicy niepodległości we wszystkich powiatach woj. wileńskiego odbył się niezwykle uroczyście. Wszędzie panował nastrój podniosły, odpowiadający radośnej powadze chwili. Obecnie jesteśmy w stanie podzielić się z czytelnikami szczegółami obchodu.

— TROKI. W przeddzień uroczystości w godzinach wieczornych odbył się przy świetle pochodni uroczysty czapstrzyk na ul. miasta.

W dniu 11 b. m. o godzinie 8 rano z rozkazu miejscowych władz wojskowych odegrano pobudkę, która zapowiadała początek obchodu o godzinie 10 oddziały wojskowe i przysposobienia, uczniowie szkół i miejscowego Seminarjum Nauczycielskiego żeńskiego, przedstawiciele miejscowego społeczeństwa wzięli udział w nabożeństwie, które odprawił ks dziekan Malukiewicz.

Kazanie wygłosił ks. prefekt Syczewski. W tymże czasie odprawione zostało nabożeństwo w kinessie karaimskiej, synagodze i cerkwi prawosławnej.

Po nabożeństwie informował się pochód, który przy dźwiękach orkiestr udał się na rynek gdzie wygłosił przemówienie prof. Kazimierowski. Po przemówieniu obecni wznieśli długo niemilknące okrzyki na cześć Prezydenta Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Defiladę wojskowę, przyjął mjr. Urban dowódca 22 baonu K. O. P.

O godzinie 16 ej w wojskowym teatrze odbyło się przedstawienie dla żołnierzy i młodzieży szkolnej, gdzie kółko amatorskie 22 baonu K. O. P. odegrało, przy niemilknących oklaskach szereg epizodów scenicznych.

W tymże teatrze o godzinie 20 odbyło się drugie przedstawienie dla władz i miejscowego społeczeństwa. Uroczysty dzień 11 listopada zakończyła zabawa towarzyska w salach Kasyna Oficerskiego 22 baonu K. O. P., na której wesoły nastrój, przy akompanjamencie orkiestry przeciągnął się do późnej w nocy.

N.-TROKI. W N.-Trokach 11 listopada obchodzony był z największą uroczystością, w której udział wzięło gromadnie miejscowe społeczeństwo.

Jednocześnie dowiadujemy się iż w dniu tym został wysłany ze związku Strzeleckiego w N.-Trokach następujący telegram do Marszałka Józefa Piłsudskiego:

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski

Warszawa, Belweder.

W rocznicę Twego Panie Marszałku szczęśliwego powrotu z Magdeburga i powstania Rzeczypospolitej Polskiej Strzelcy rejonu kompanijnego w Nowych Trokach składają Ci wyrazy czci i hołdu, oraz serdeczne życzenia jaknajdłuższego przerodzenia nam.

Rzeznicki komendant rejonu kompanijnego Zw. Strzeleckiego w Nowych Trokach.

KRONIKA.

Niedziela 13 listopada	Dziś: Stanisława Kostki. Jutro: Jukunda B. W. Wschód słońca—g. 6 m. 42 Zachód „ g. 15 m. 59

— **Dyżury aptek w dn. 13. XI. b. r.**
Augustowskiego—Mickiewicza 10.
Jurkowskiego—Wileńska 8.
Rodowicza—Ostrobramska 4.
Ajzensztadta—Zawalna 41.

Dn. 14. XI. b. r.

Rostkowskiego—Kalwaryjska 4.
Wysockiego—Wielka 20.
Frumkina—Niemiecka 25.
Augustowskiej—Stefańska, róg Kijowskiej.

Stale dyżurują apteki:

Zajączkowskiego—Witoldowa 22.
Paka—Antokol 54.
Szantyra—Legjonowa 24.
Siekierzyńskiego—Zarzecze 20.

METEOROLOGICZNA.

— **Spostrzeżenia Instytutu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 12. XI. b. r.** Ciśnienie średnie w milimetrach 758. Temperatura średnia+0 C. Opad w milimetrach 1°. Wiatr przeważający północno-wschodni. Pochmurno. Zawieja śnieżna. Minimum na dobę—1° C., maximum+1° C. Tendencja barometryczna—stały spadek ciśnienia.

KOSCIELNA

— **Delegacja Białorusinów u J. E. ks. biskupa Michalkiewicza.** Onegdaj J. E. ks. biskup Michalkiewicz przyjął delegację ludności białoruskiej z Żodziszek i Borodzieniczz, która prosiła o interwencję w sprawie usunięcia ks. Oronicza z Żodziszek, oraz w sprawie wprowadzenia języka białoruskiego do nabożeństw dla ludności białoruskiej w Borodzieniczach.

URZĘDOWA

— **Wyjazd wojewody wileńskiego.** W dniu wczorajszym wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz wyjechał w towarzystwie sekretarza osobistego p. Staniewicza na dni parę w sprawach służbowych do Warszawy.

— **Przyjęcia u p. Wojewody.** W dniu wczorajszym przed opuszczeniem Wilna wojewoda wileński p. Władysław Raczkiewicz odbył dłuższą konferencję z prezydentem m. Wilna mec. Folejewskim w sprawach dotyczących ogólnej gospodarki miejskiej i prac samorządowych.

— **Kiedy zostanie objęte nowo obsadzone stanowisko Komisarza Rządu na m. Wilno.** Jak się dowiadujemy nowoobsadzone przez dotychczasowego starosty pow. suwalskiego p. Iszorę, stanowisko Komisarza Rządu na m. Wilno zostanie objęte w drodze służbowej w połowie przyszłego tygodnia.

MIEJSKA.

— **Posiedzenie Komisji Finansowej.** We wtorek 15 b. m. odbędzie się posiedzenie radzieckiej Komisji Finansowej. Na posiedzeniu rozpatrywane będą:

1) Projekt niektórych zmian w statucie podatku widowiskowego.

2) Projekt niektórych zmian w podatku od ładunków kolejowych.

3) Sprawa subsydjowania T-wa Przeciwgruźliczego.

4) Sprawy bieżące. (s)

— **Budowa nowych gmachów szkolnych** Magistrat m. Wilna zamierza w przeciągu najbliższych 3 lat wybudować 12 nowych gmachów szkół powszechnych. (s)

— **Posiedzenie miejskiej Komisji Kulturalno-Oświatowej.** We środę 16 b. m. odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji Kulturalno-Oświatowej. Porządek dzienny zawiera:

1) Sprawę opracowania planu budowy szkół powszechnych w Wilnie.

2) Sprawy bieżące. (s)

— **Posiedzenie Komisji Opieki Społecznej** W poniedziałek 14 b. m. w gmachu Magistratu m. Wilna (Dominikańska 13) o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji Opieki Społecznej. Ne porządku dziennym:

1) Sprawa subsydjowania T-wa Przeciwgruźliczego.

2) Sprawa przyznania zapomogi stowarzyszeniu „Toz" na pokrycie deficytu półkolonji letnich.

3) Sprawa przyznania zapomóg na pokrycie deficytu kolonji letnich chrześcijańskich i żydowskich.

4) Sprawy bieżące. (s)

— **Wyjazd wice-prezydenta Czyża do Warszawy.** W dniu wczorajszym, udając się na zjazd byłych więźniów ideowych wyjechał do Warszawy wiceprezydent miasta inż. W. Czyż. P. Czyż w czasie swej bytności w Warszawie porozumie się między innemi z Towarzystwem polskich wystaw w sprawie urządzenia w Wilnie wystawy Ziem Wschodnich w roku 1928. Jak również zasięgnie opinji w Głównym Urzędzie Statystycznym, co do organizacji w Magistracie Wydziału statystycznego. (s)

— **Spis ludności m. Wilna.** Magistrat m. Wilna zamierza w najbliższym już czasie przeprowadzić jednodniowy spis ludności miasta Wilna, a to w celu zebrania potrzebnych danych statystycznych (s)

— **Z posiedzenia Komisji Technicznej.** W ubiegłą środę odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji Technicznej. Na posiedzeniu rozważano sprawę elektrowni miejskiej, przyczem uznano za konieczne pewne odciążenie sieci prądu stałego przez przejście na prąd zmienny. Utrata sieci prądu stałego dochodzi do 35%. Stan taki wpływa na ciągłe psucie się kabli, wydział zaś elektryczny stale zmuszony jest do rozmaitego rodzaju remontów.

Wobec powyższego uznano za konieczność już w roku 1928 śródmieścia przeprowadzić na prąd zmienny. Nadmienić należy, iż obecna stacja elektryczna nawet po nadejściu nowych maszyn i zainstalowanie ich może zadowolnić zapotrzebowanie na prąd maksymum na na przeciąg 2 ewentualnie 2½ lat. Rok 1928 będzie obejmował znaczne rozszerzenie sieci elektrycznej.

Z początkiem nowego roku, postanowiono również opracować plan budowy nowej eletrowni, dotychczasowa zaś eletrowna obsługiwać będzie tramwaje elektryczne, wprowadzenie których absortuje obecnie Magistrat.

Na powyższem posiedzeniu omawiana była również sprawa komunikacji w Wilnie. Na posiedzeniu ścierały się dwa wnioski. Jeden projektował wprowadzenie tramwaji elektrycznych na terenie całego Wilna; drugi zaś ograniczał się do wprowadzenia tramwai elektrycznych jedynie na przedmieściach, w śródmieściu zaś projektowano utrzymać dotychczasowy środek lokomocji t. j. autobusy.

Ostatecznie postanowiono zasięgnąć w sprawie tej opinji Sekcji Technicznej. Sprawa ta poruszona jeszcze zostanie na jednem z najbliższych posiedzeń Komisji Technicznej. (S).

— **Skarga mieszkańców przedmieścia Lipówka.** Przedmieście Wilna Lipówka od dłuższego już czasu cierpi na brak wody, po którą mieszkańcy tej dzielnicy muszą chodzić aż dwa kilometry do pobliskiego lasu.

W swoim czasie dawny Magistrat m. Wilna wybudował na Lipówce studnię magistracką, jednakże studnia ta nie jest w stanie zaspokoić potrzeb wszystkich mieszkańców Lipówki.

Jak się dowiadujemy w związku z brakiem wody w najbliższych dniach do Magistratu m. Wilna wpłynie skarga mieszkańców tego przedmieścia którzy pozbawieni wody znajdują się w warunkach niepozwalających na higjeniczne prowadzenie gospodarstwa domowego.

Przypuszczać należy, iż Magistrat m. Wilna w zrozumieniu krytycznej sytuacji właścicieli i lokatorów domów na Lipówce, odniesie się do ich postulatów przychylnie i w najbliższym czasie opracuje projekt budowy jeszcze jednej studni magistrackiej.

— **Śnieg w Wilnie.** Wczoraj w godzinach poobiednich spadł w Wilnie obfity śnieg, dużemi płatami zaścielając chodniki i jezdnie.

Zimno, mokro, pochmurno...

Ulicami przebiegają skulone postacie, oświecane na skrzyżowaniu ulic reflektorami z aut. Bezpowrotnie minęły ładne jesienne dnie a jeszcze tak niedawno, bo w ubiegły piątek, mimo chłodu, trudno było uświadomić sobie, że to już zima. A jak mówią ludzie starzy przyjdzie ona sroga i mroźna i zatroskają się oblicza powracających z pracy robotników. Mniej jakoś radości, mniej nadziei...

Przyszła zima.

SAMORZĄDOWA.

— **Posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego.** W dniu 10 b. m. o godzinie 10-ej rano odbyło się w lokalu Sejmiku pow. wileńsko-trockiego przy ulicy Wileńskiej, pod przewodnictwem starosty Witkowskiego posiedzenie Wydziału Powiatowego. Na posiedzeniu omówiono szczegółowo porządek dzienny posiedzenia Sejmiku na dzień 12 b. m.

Uchwalono postawić na porządku dziennym Sejmiku:

1) Sprawę zapoznania nowego składu Sejmiku z pracami samorządu i w tym celu zostanie złożone Sejmikowi krótkie sprawozdanie z obecnej działalności samorządu.

2) Poddana zostanie ze względów formalnych zatwierdzeniu sprawa jednorazowego zasiłku pracownikom Wydziału Powiatowego, jaki otrzymali już urzędnicy państwowi.

3) Poddana zostanie decyzji Sejmiku sprawa dotacji Sejmiku na budowę szkoły w Zawiszańcach.

4) Rozwinięta zostanie obszerniej dyskusja na temat organizacji szarwarku i wogóle techniki i sposobu naprawy dróg gminnych.

Pozatem na posiedzeniu Wydziału rozpatrzono szereg spraw bieżących jak podania o przyjęcie dzieci do ochronki i podania o stypendje.

W związku z odezwą Komitetu Obrony Kresów Zachodnich uchwalono w roku przyszłym urządzić kolonje dla dzieci z Niemiec.

W końcu ustalono analogicznie do podniesienia norm djet dla urzędników państwowych, normy djet dla pracowników Wydziału Powiatowego, oraz członków Sejmiku.

Na ten porządek dzienny posiedzenie wyczerpano.

Następne posiedzenie Wydziału Powiatowego, które wyznaczone zostało na dzień 19 b. m., poświęcone będzie przeważnie sprawom organizacyjnym i gospodarczym Szkoły Rolniczej i termy szkolnej.

WOJSKOWA

— **Zbiórka oficerów garnizonu wileńskiego.** Dowódca garnizonu wileńskiego gen. Popowicz zarządził na dzień dzisiejszy stawienie się w kasynie oficerskim wszystkich oficerów garnizonu wileńskiego celem omówienia spraw garnizonowych i sprawy uzupełniających wyborów do Towarzystwa Wiedzy Wojskowej. (S).

— **Ułatwienie dla prasy.** Dowódca 3 pułku saperów pułk. Landeu wydał zarządzenie, żeby podczas wszelkich wojskowych imprez widowiskowych lub sportowych udzielano jak najdalej idących ułatwień przedstawicielom prasy. (S).

Z KOLEI.

— **Inspekcja linji kolejowych.** W przyszły poniedziałek, t, j. 14 listopada r. b. prezes Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej p. J. Staszewski wraz ze wszystkiemi naczelnikami Oddziałów wyjeżdża na linję Wilno-Turmonty w celu przeprowadzenia inspekcji. (l)

— **Projekt budowy nowych dworców kolejowych.** Onegdaj w Dyrekcji Kolejowej, pod przewodnictwem prezesa Wil. Dyrekcji Kolejowej, odbyło się posiedzenie naczelników wszystkich Wydziałów Dyrekcji. Na posiedzeniu rozważana była sprawa budowy nowych dworców kolejowych w obrębie Wileńskiej Dyrekcji. W związku z tem polecono sporządzić odpowiednie kosztorysy. (s)

Z POLICJI.

— **Uroczystość otwarcia Policyjnego Klubu Sportowego** W ubiegły piątek w obecności przedstawicieli wyższych władz policyjnych odbyło się uroczyste otwarcie Policyjnego Klubu Sportowego.

W tym samym dniu odbyło się otwarcie kasyna dla oficerów policji państwowej przy ul. Gaona. (s)

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Zarejestrowanie statutu straży ogniowej w Chocieńczycach.** Onegdaj odnośne władze administracyjne II-ej instancji zarejestrowały statut nowozorganizowanej ochotniczej straży ogniowej w Chocieńczycach pow. wilejskiego.

ARTYSTYCZNA.

— **Wystawa fotografji artystycznej.** Dzisiaj, w niedzielę, 13 listopada o godz. 12 i pół, odbędzie się zapowiedziane otwarcie i vernissage wystawy fotografji artystycznej. pod protektoratem p. wojewody wileńskiego. Uroczystość przecięcia wstęgi przez p. wojewodę poprzedzą wobec zaproszonych gości przemówienia prezesa T-wa Miłośników Fotografji p. O. Rackiewicza, oraz prof. Bułhaka, poczem nastąpi zwiedzanie wystawy, na którą, w przeważnej ilości, składają się prace działu polskiego z wrześniowej wystawy międzynarodowej w Warszawie i prace artystów wileńskich. Wystawa mieści się w sali gimnazjum imienia Adama Mickiewicza przy ul. Dominikańskiej 3. Wystawa potrwa do niedzieli 20 listopada.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Z „Koła Rolników".** Zarząd „Koła Rolników" U. S. B. uległ reorganizacji. W skład zarządu wchodzą obecnie: Inż. Czerniewski—prezes, Przegaliński—wice-prezes naukowy, Zapaśnik — wice-prezes administracyjny, Rożnowska—sekretarz, Perzanowski — skarbnik, Tokarski—bibljotekarz.

— **Nowe czapki.** Ustalone w drodze konkursu nowe batorówki, zaczynają już wchodzić w użyce. Kształt czapki pozostał ten sam, kolor szary, obwódka biało-czerwona. Podobno mają być wprowadzone odznaki wydziałowe.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Walne zebranie Komitetów Rodz. Pol. Szkół Powsz.** Niniejszem zawiadamia Centrala Komitetów Rodzicielskich Szkół Powszechnych m. Wilna, iż w dniu 13 listopada r. b. o godz. 12-ej odbędzie się walne zebranie Komitetów Rodzicielskich Polskich Szkół Powszechnych m. Wilna w lokalu szkoły powsz. Nr. 37, przy ul. Wileńskiej 10, na które to zebranie zaprasza się p. p. prezesów Kom. Rodzicielskich.

OPIEKA SPOŁECZNA.

— **Żydowska kuchnia dla inteligencji zostanie zamknięta.** Jak się dowiadujemy, w związku ze zmniejszeniem przez Magistrat m. Wilna subsydjów dla kuchni żydowskiej inteligencji pracującej, mieszczącej się przy ul. Nowogródzkiej, kuchnia ta w dniach najbliższych z braku środków materjalnych zostanie zamknięta.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Strajk szteperów i krawców.** Od niedzieli ubiegłej strajkują na terenie Wilna wszyscy szteperzy. Ogólna ilość strajkujących wynosi 60 osób. Toczone onegdaj rokowania z kupcami nie doprowadziły do rezultatu i strajk trwa nadal. W związku ze strajkiem, w dniu dzisiejszym ma się odbyć zebranie szteperów, na którem zostanie powołany komitet strajkowy, oraz omówione zostaną szczegółowo warunki, na jakich szteperzy gotowi będą toczyć dalsze pertraktacje z przedsiębiorcami,

Prawie jednocześnie wybuchł strajk krawców ubiorów damskich, którzy żądają 20% podwyżki prac zarobkowych.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zebranie Koła b. wychowańców gimn. im. Czackiego.** Dnia 1-go listopada r. b., przy udziale 30 uczestników, odbyło się pierwsze już od dawna zapowiedziane organizacyjne zebranie Koła b. wychowańców gimnazjum im. T. Czackiego w Wilnie (w gmachu gimnazjum). Podniosłe przemówienie o wartości i znaczeniu takiego Koła—wygłosił przez wszystkich lubiany dyrektor Gimnazjum p. Świętorzecki.

Na zebraniu tem został uchwalony Statut Koła oraz wybrany Zarząd, w którego skład weszli, jako prezes kol. L. Korowajczyk, vice-prezes — kol. W. Rewieński, sekretarz—kol. W. Makrocki, skarbnik — kol. S. Pawłowska, członek Zarządu (zastępca sekretarza)—kol. Z. Turczyński. Zebranie o uroczystem nastroju zakończono „niespodzianem przekąszeniem" ciastek i wina, wśród radośnego gwaru, toastów, „jeszcze Polska nie zginęła" i „Sto lat!"...

Nowopowstałe Koło postawiło sobie za cel: zjednoczyć wszystkich, kto ukończył nauki na Kursach Maturalnych, zwanych następnie kursami gimnazjalnymi, a wreszcie gimnazjum im. T. Czackiego: ugruntować pożycie towarzyskie; nawiązać tradycyjną łączność ze szkołą, z której wyszli; dopomagać teraz uczniom gimnazjum w naukach i w pracach organizacji szkolnych; rozwijać ideę samowychowania i skonsolidowania młodych sił młodzieży; zaprawiać się do obowiązkowej pracy społecznej i naukowej, poza terenem Koła nieść pomoc warstwom materjalnie i intelektualnie niżej stojącym oraz nawiązać kontakt z instytucjami społecznemi.

Ogólne zebranie wyznaczono na niedzielę dnia 20 listopada r. b. o godzinie 12-ej punktualnie, w lokalu gimnazjum im. T. Czackiego.

— **Zebranie Koła Miłośników Szkoły Twórczej** odbędzie się dnia 15 listopada, we wtorek o godz. 6-ej (szóstej) wieczór (punktualnie) w lokalu szkoły powszechnej Nr. 39 przy ul. Królewskiej 9.

Na porządku dziennym:

Referat p. Piotrowiczowej p. t. Nauczanie „metodą projektów" w szkołach nowego typu w Ameryce.

Na zebranie powyższe zaprasza nauczycielstwo i osoby interesujące się zagadnieniami pedagogicznemi.

NADESŁANE.

— **Niemieckie banknoty.** Osoby, posiadające niemieckie banknoty zarejestrowane w związku do 1-go października, proszone są o zgłoszenie się po odbiór swych legitymacyj. Rejestracja trwa w dalszym ciągu aż do odwołania, w biurze „Rachuba", Wilno, W. Pohulanka Nr. 1-a, telef. 367. 5796

Teatr i muzyka.

— **Reduta na Pohulance.** Dziś o godz. 20-ej na rzecz VI Tygodnia Akademika „Okno" Andrzeja Rybickiego.

— We wtorek, 15 b. m. po raz pierwszy „Zemsta" Al. hr. Fredry.

— **Recital fortepianowy Aleksander Borowski.** Dziś popoł. o godz. 5 m. 15 koncertować będzie Aleksander Borowski, niezrównany pianista—genjalny odtwórca dzieł: Bacha, Beethowena, Liszta, Skrjabina, Prokofjewa.

— **Irena Dubiska w Wilnie.** Od wczoraj bawi w naszem mieście znakomita śpiewaczka Irena Dubiska, która przyjechała do Wilna na tygodniowy pobyt i wystąpi za tydzień na koncercie Towarzystwa Filharmonicznego w Reducie.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia").** „Ułani ks. Józefa" krotochwila żołnierska Mazura ze śpiewami i tańcami, przyjęta na premjerze piątkowej entuzjastycznie przez przepełniającą teatry publiczność.

Dziś grana będzie dwukrotnie: o godz. 3-ej popoł. i o godz. 8 m. 30 wiecz.

— **„Fura słomy"** najnowsza komedja Z. Kaweckiego grana dziś będzie o godz. 6-ej wiecz. punktualnie.

— **Na koło studentów.** Czwartkowe przedstawienie „Ułanów ks. Józefa" zakupione zostało na dochód niezamożnych studentów inflandczyków.

Radjo.

NIEDZIELA 13 listopada.

Warszawa 10 kw. 1111 m.

10.15. Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej.
12.00. Sygnał czasu.
12.10. Koncert z Filharmonji warszawskiej.
15.00. Komunikat meteorologiczny.
15.15. Popularny koncert symfoniczny.
17.20. Rozmaitości.
17.40. Audycja literacka.
18.30. Komunikaty P. A. T.
18.45. Odczyty.
20.30. Koncert wieczorny.
22.00. Sygnał czasu i komunikaty.
22.30. Transmisja koncertu z Filharmonji.

Na wileńskim bruku.

— **Skradzione rzeczy.** Anna Kwiat zam. przy ul. Piwnej 8, zameldowała, że z zamkniętego mieszkania skradziono różne rzeczy wart. 1000 zł.

— **Celik w padł w potrzask.** Szczęsny Wojciech zam. przy ul. Artyleryskiej 8, zameldował, że z mieszkania jego za pomocą otwarcia drzwi wejściowych skradziono różne rzeczy wart. 2000 zł. Sprawcą kradzieży Antoni Celik zam. przy ul. plutonowej 18, został ujęty.

— **Powiesiła się.** W pokojach umeblowanych Malczykowa przy ul. Bazyljańskiej 4, powiesiła się Estera Styżen. Przyczyny samobójstwa narazie nieustalono.

— **Nieudane samobójstwa.** Usiłowała utruć się esencją octową Bronisława Walukiewiczówna zam. przy ul. Wiosenna 3. Pogotowie ratunkowe dostarczyło desperatkę do szpitala św. Jakóba w stanie niebudzącym obaw o życie.

— Marja Medejna zam. przy ul. Popławskiej 4, po sprzeczce ze swym mężem usiłowała otruć się esencją octową. Pogotowie ratunkowe przewiozło desperatkę do szpitala św. Jakóba w stanie niebudzącym obaw o życie.

— Usiłowała otruć się esencją octową Ita Grodzieńczyk zam. przy ul. W. Pohulanka 21. Pogotowie ratunkowe przewiozło desperatkę do szpitala św. Jakóba w stanie niebudzącym obaw o życie.

— **Nagły zgon.** Zmarł nagle po drodze do pogotowia Kułakowski zam. przy ul. Kalwaryjskiej 51. Trupa zabezpieczono.

SPORT.

Pogoń—A. Z. S. 2:2 (0:1).

Pogoń ma ostatnim czasy szczęście do remisowych wyników. Po nierozegranym meczu z drużyną Makabi (3:3) ostatnie prawdopodobnie w sezonie zawody z A. Z. S-em zakończyły się znów na remis. Do pauzy akademicy prowadzili jednym punktem, który uzyskali z kornera. Po pauzie Pogoń rewanżuje się, a nawet zdobywa prowadzenie. Wyrównującą bramkę zdobył A. Z. S. z ładnego strzału godlewskiego. Zdawało się, że mimo wszystko akademicy zejdą z placu jako zwycięscy, gdyż sędzia przyznał im rzut karny (za rękę obrońcy) jednak mimo dwukrotnego powtórzenia rzutu bramki nie zdobyło.

Pogoń mile rozczarowała swych zwolenników. Mimo słabego naogół składu grała z dużą dozą ambicji i miała ⅔ z gry. Inicjatorem niebezpiecznych akcyj w drużynie Pogoni był Pawłowski, który ostatnie mecze gra nieźle.

Drużyna akademicka grała słabiej, niż zwykle. Po długiej przerwie w barwach A. Z. S-u wystąpił prof. Weyssenhoff. Sędzia p. Ludwik słaby.

Z KRÓLESTWA KAPRYSÓW.



Moda dzisiejsza, która zmusza panie do noszenia jaknajmniej bielizny, sprawiła, iż materjały dawniej używane ustąpić musiały miejsca innym, zapewniającym ciału dość ciepła. Dlatego też linon tak lubiany przez nasze babki, wyszedł obecnie całkowicie z użycia. Dzisiaj nosi się już tylko combinaison culotte z crêpe de chinu, crêpe georgette lub voile triple. Bardzo modne są kombinacje w kolorze łososiowym, morelowym, rachel koralowym i bladoróżowym. Bieliznę przybiera się zazwyczaj alencońskimi koronkami, lub inkrustacjami z guipyry w kolorze ocre.

Na obrazku naszym widzimy wzór nocnej koszulki z długiemi rękawami z plisowanego crêpe georgettu. Bardzo ładna jest również druga koszulka z voile triple, zdobiona okrągłemi motywami koronkowemi, z węzłem z wstążki na ramieniu. Dalej widzimy gustowne combinaison culotte z crêpe de chinu, przybrane okrową koronką.

W dalszym ciągu podajemy dzisiaj kilka wzorów modnych pantofelków domowych. Mogą być one zrobione bądź to ze skóry, bądź też z aksamitu, przyczem kolory odpowiadać mają w zasadzie kolorowi bielizny.

Na pozostałych obrazkach widzimy modele gustownych okryć dla dzieci.

WYROBY AMADA

SĄ NIEDOŚCIGNIONE!

DOWÓD:

NA 3 WYSTAWACH: w POZNANIU GDAŃSKU KATOWICACH

3 ZŁOTE MEDALE

PRZY ZAKUPACH ŻĄDAĆ WYRAŹNIE

AMADA

ZWRACAJĄC UWAGĘ NA ZNAK OCHRONNY

5878

30% TANIEJ,

niż gdzieindziej można nabyć pięknie wykonane kalendarze na 1928 rok!

Żądać listownie w Zakładach Graficznych p. f. „Adolf Pański" w Piotrkowie, ul. Legjonów 2, telefonicznie: Piotrków, Trybunalski Nr 55.

Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

Wysyłka natychmiastowa koleją lub pocztą. 5779-3

Inteligentni

młodzi ludzie

mogą natychmiast podjąć pracę wojażerską na mieście i na prowincji dla firmy wielkopolskiej.

Posada stała; przy zdolnościach awans. Zgłoszenia z dowodami osob. w dniach 14, 15 b. m. od godz. 9—13, BAKSZTA 2 (Hotel Niszkowski 1). 5582-1

HALLO! UWAGA!

DZIAŁ RADJO

Wileńskiej Pomocy Szkolnej w Wilnie

ul. Wileńska 38, tel. 941.

APARATY, CZĘŚCI, PORADA TECHNICZNA, MONTAŻ.

Aparaty detektorowe — 12 złotych, jednolampk.—45 zł., aparaty wraz z lampką wielokrotną—170 zł., trzylampkowy „SZNELL"—220 zł., 5-lampkowa Superheterodyna - Alko — 475 zł. Słuchawki Radjofon—12.50, transformatory typu Korting—16.50, skale krajowe od 90 groszy.



Główny skład wyrobów: IDEAL-Niebieski PUNKT.

Upraszamy odwiedzić nas.

Obsłużymy TANIO, FACHOWO, BEZ ZWŁOKI. 5699-2

Wszystko na raty!

Wielki wybór „RADJO", patefonów i gramofonów oraz płyt patefonowych i gramofonowych.

Skrzypce, bałałajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sportowe. LAMPKI kieszonkowe i baterje.

MASZYNY DO SZYCIA

poleca

„Uniwersal" Wielka 21.

Pp. wojskowym i urzędnikom państwowym warunki dogodne. 5619-9

SUKNO i BŁAWAT

Kazimierz Rutkowski i J. Domagała

WILNO, WIELKA Nr 47.

Poleca:

Najnowsze wyroby na PŁASZCZE damskie i męskie.

EŁNY we wszystkich gatunkach.

PŁÓTNA bieliźniane i pościelowe.

Firany, Gobeliny etc.

ZA GOTÓWKĘ i NA RATY.

Ceny niskie. 5764-3

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne, syfilis i skórne.

Ul. Wielka 21,

(od. 9-21). Od 9—1 i 3—8).

W. Z. P. 63.

5592-20

Mieszkanie

5 pokojowe do wynajęcia. Filarecka 3—1. 5732

Gotówkę

na oprocentowanie pod mocne zabezpieczenia lokujemy najdogodniej.

Dom H/K. „ZACHĘTA", Gdańska 6, I piętro, tel. 9-05. 5753-0

Od r. 1843 istnieje

Wilenkin

UL. TATARSKA 20

MEBLE

jadalne, sypialne, salonowe i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd.

Wykwintne—Mocne—Niedrogo.

Sprzedaż na raty. 5310-e

5—6 pokojowe mieszkanie

na parterze w śródmieściu poszukuję od zaraz. Oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego", Jagiellońska 3, pod 77. 5692

NAJPRZEDNIEJSZY

BERGEŃSKI TRAN

świeżo otrzymany poleca:

SKŁAD APTECZNY i PERFUMERYJNY

E. Kudrewicz i S-ka

Wilno, Mickiewicza 26, tel. 710. 5794-6

!!! KONKURS !!!

Wojewódzki Komitet Wileński „VI Tygodnia Akademika" wzywa niniejszem do składania ofert na ogłoszenia na losach „III Loterji Akademickiej w Wilnie", urządzanej w okresie 1—8-go grudnia 1927 roku.

Niebywała okazja reklamy gwiazdkowej!

Nakład losów 35000, wykonanie litograficzne. Na reklamy są przeznaczone 3-ch miejsc 50×95 mm. Oferty ze wskazaniem treści ogłoszenia, ilości miejsc powyższych rozmiarów i zadeklarowane ceny należy przesyłać pod adresem Komitetu Tygodnia (Wilno, Wielka 24) do dnia 15-go listopada.

Rozstrzygnięcie nastąpi 18-go listopada r. b., poczem zostaną powiadomione te firmy, których ogłoszenia będą umieszczone na losach.

Za Komitet:

Sekretarz generalny: Wł. Babicki.

LECZNICA Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

Wilno, ul. Wileńska 28. Telefon Nr. 846.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 11 — 2; chirurgiczne od 1 — 2; kobiece 11 — 1; oczu 12 — 2; uszu, nosa i gardła od 11—2; i od 4—5 popoł.; zębów 10—11; skórne i weneryczne od 2—2½; nerwowe 1—2; dziecięce od 11 — 12 i od 2—2½.

5360-a **W szpitalu oddziały:** wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i nowo odremontowany oddział położniczy z osobnemi pokojami.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy. Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie. Diatermia. Kwarc. lampa. Solux. Elektryczne wanny. Laboratorjum analityczne.

Kino-Teatr „HELIOS" ul. Wileńska 38.

Dziś ostatni dzień! Poraz pierwszy w Wilnie! Najnowsza produkcja 1927-28 r. Największe, nieśmiertelne arcydzieło wszechświatowej sławy myśliciela Hr. Lwa Tołstoja.

„ZMARTWYCHWSTANIE"

Niesłychanie emocjonujący dramat miłości i poświęcenia przy udziale i pod kierunkiem syna wielkiego pisarza HR. ILJI TOŁSTOJA. W roli „Katiuszy" — sława ekranu DOLORES DEL RIO. Podczas seansów od 6-ej ORKIESTRA BAŁAŁAJEK i MANDOLIN wykona odpowiednie śpiewy i romanse.

Uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10. 5772

Ładny

majątek ziemski w Święciańskiem sprzedamy natychmiast. Dom H. K. „ZACHĘTA", Gdańska 6, I piętro, telef. 9-05. 5760-0

Masło roślinne „AMADA" odznaczone zostało na ostatnich 3 wystawach: w Poznaniu, Gdańsku i Katowicach ZŁOTYMI MEDALAMI



Skład fabryczny, Wilno, Zawalna 27. 5788

KOŁDRY

z rozmaitych materjałów i najlepszej waty

wyrabia i sprzedaje 5787

znana firma **B-cia CHANUTIN**

Wilno, Niemiecka 23. Firma egzystuje od r. 1890

OBSTALUNKI SĄ WYKONYWANE W CIĄGU 24 GODZIN

ZA GOTÓWKĘ i NA RATY.

Zakład krawiecki **L. Kulikowski,** Mickiewicza 33-a.

poleca gotowe ubrania, spodnie, palta, jak również przyjmuje obstalunki. Duży wybór materjałów. Ceny niskie. 5671

1.000-

ce złotych może każdy zarobić przez łatwe chemiczne fabrykacje. Praktyczne recepta w języku polskim. Żądajcie prospektów. Zamiejscowi proszeni o dołącz. 40 gr. znacz. pocztowych. Adr.: Biuro ogłoszeń S. Jutana, Wilno, Niemiecka 4, dla D-ra chemji. 5798-1

MEBLE

sypialnie, stołowe, gabinety, salony

i sztuki pojedyńcze poleca

MAGAZYN MEBLI „LEON",

Warszawa, Plac Trzech Krzyży 13, róg Żórawiej.

Warunki dogodne. Robota solidna. Ceny przystępne.

5544-1

Ładowanie i reperacja

akumulatorów

do radjo i samochodów Wilno, Trocka 4, „Radjo" 5684

Poszukuje swej rodziny Piotra Patrowa

zam. między Sułwalkami a Augustowem, Wiktor Wiszyński, Wilno, Hotel Południowy, pokój № 1. 5785-2

Wydam mieszkanie z 3 pokoji,

z kuchnią, ul. Wiłkomierska 1, róg ul. Kalwaryjskiej. Oglądać można do godz. 2 pp. 5786

OGŁOSZENIE.

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewn. Nr. 67 z dn. 26.VI. 26 r. niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, iż w dn. 25 i 26 listopada 1927 r. o godz. 11 w Wileńsk. Urzędzie Wojewódzkim (ul. Magdaleny 2) w podwórzu, wejście z bramy, odbędzie się

przetarg publiczny

(licytacja) broni myśliwskiej, skonfiskowanej prawomocnemi orzeczeniami władz administracyjnych.

Do licytacji mogą stawać osoby upoważnione do posiadania broni, t. j. posiadające pozwolenia władz administracyjnych I instancji na kupno (posiadanie) broni myśliwskiej, względnie osoby, posiadające koncesje na handel bronią. Broń, podlegająca licytacji w ilości 72 sztuk różnego rodzaju i kalibru jest do obejrzenia w lokalu licytacyjnym od godziny 9—11 rano w dniu licytacji.

ZA WOJEWODĘ

z r. Naczelnika Wydziału

Pawlikowski.

Jedyna na Kresach Wschodnich Polska Hurtownia Papieru i Materjałów Piśmiennych

p. f. „PAPIER" S-ka Akc.

WILNO, ZAWALNA 13. Telefon 501.

Poleca: Kalendarze ścienne, biurkowe i kieszonkowe na rok 1928

Ozdoby choinkowe na nadchodzące święta. 5640-1

Własna wytwórnia zeszytów, bruljonów i in. wyrobów introligatorskich.

Wyłączna sprzedaż papieru Tow. Akc. Mirkowskiej Fabryki Papieru, Fabryczna sprzedaż wyrobów Chem. Fabr. M. Leszczyński i S-ka i innych fabryk

---

PRACOWNIA KRAWIECKO-BIELIŹNIARSKA z działem hafciarskim

przy Państwowej Szkole Przem.-Handlowej Żeńskiej im. E. Dmochowskiej, Królewska 4, obok ogrodu Bernardyńskiego nad Wilenką (III piętro) przyjmuje wszelkie zamówienia po cenach nader przystępnych.

Hafty ludowe na szarem płótnie.

Pracownia otwarta od godz. 8-ej do 3 ej (w sobotę do g. 2 ej). 5750

Biuro Elektro i Radjo-techniczne D. Wajsmana,

Wilno, Trocka 17, tel. 781

Najtańsze źródło zakupu materjałów elektro-technicznych i radjowych.

Ceny konkurencyjne.

Prosimy o przekonanie się. 5660

„DRZEWO i WĘGIEL"

O. Kościałkowski i S-ka.

Wilno, Gdańska 1.

Telefon 8-31.

Dostawa drzewa opałowego i węgla górnośląskiego w gatunkach najwyższych po cenach konkurencyjnych. 5106

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na przepuklinę.

Najstarszą przepuklinę,

gdy nawet paski i operacja nie pomogły, usuwa jedynie specjalny środek dla usunięcia ruptury za pomocą mojego opatentowanego bandażu Nr. 1209, który przynosi prawdziwą pomoc. S. KON, Warszawa, ul. Sosnowa 13. Prospekty bezpłatnie. 5777-4

MEBLE

najtaniej nabyć można W D. H.

H. Sikorski i S-ka

ul. Zawalna 30.

5796-20

MEBLE solidne

i najtaniej nabyć można w D. H.

H. Sikorski i S-ka.

ul. Zawalna 30.

5782-9

Pana z branży skórzanej,

którego poznałam w sierpniu 1927 r. w Gdyni i z którym miałam rendez-vous w Warszawie, proszę o podanie adresu, celem zwrotu pożyczki. Zgłoszenia—Reklama Prasowa, pod „Złoczów" Łwów, Chorążczyzna 7. 5780

Sklep materjałów piśmiennych

J. Arkina, Wilno, Wileńska 32.

Scyzoryki i nożyczki. Latarki kieszonkowe i akumulatory. Przyrządy cyrkli—taniol Reperacja piór wiecznych (złotych). 5717-9

Sprzedaje się ziemię

od 15—50 h. o 30 klm. od Wilna, od st. kol. Rudziszki 9 klm. Cena od 200—500 zł. h., również można nabyć centrum nad rzeką z budynkami i las. Kościół, poczta, szkoła pow. i szkoła zawod. na miejscu. Dow. się ul. Sawicz 1—4. Rożańska. 5737-1

Korepetycyj

w zakresie szkoły średniej udziela studentka U.S.B. Specjalność: łacina, matematyka i niemiecki. Może wzamian za mieszkanie. Dowiedzieć się ul. Piwna 2, m. 6 od 4 do 5 p.p. i telefonicznie od 11 do 2. Nr 1207. 5721-1

SKŁAD MEBLI

Spółdzielni „ZJEDNOCZENI STOLARZE"

w Wilnie, ul. Trocka Nr 6.

Wielki wybór różnych mebli własnych warsztatów. Przyjmuje zamówienia na całkowite urządzenia biur, urzędów, różnych instytucyj banków, oraz wykonywa wszelkie pojedyńcze meble. Ceny umiarkowane. Rysunki i kosztorysy na żądanie. 5628-0

Perlmuttera Ultramaryna jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. **Wszędzie do nabycia.** 5375

Mieszkań

w centrum miasta i na przedmieściach poszukujemy dla solidnych reflektantów. Dom H./K. „ZACHĘTA", Gdańska 6, I piętro, tel. 9-05. 5754-0

„WTÓR".

PAMIĘTAJCIE!

Polski Powielacz „WTÓR"

Warszawa, Krucza 36,

oszczędza czas maszynistkom, szefom przysparza dochód—

3000 kopij z jednego oryginału.

Wielobarwnie odbija rysunki, ręczne napisy. Najtaniej wykonywa katalogi ilustrowane. Obsługa łatwa.

Cena złot. 160.— za komplet.

„WTÓR", Warszawa, Krucza 36, tel. 245—29 5109

Wyłącznie po cenach fabrycznych

poleca firma **I. WILDSZTEJN,**

Wilno, Rudnicka 2, tel. 11—77

KALOSZE i ŚNIEGOWCE firm krajowych i zagranicznych. 5766-13

WĘGIEL opałowy i kowalski

z dostawą od 1 tonny w zamkniętych plombowanych wozach. Ceny najniższe.

M. DEULL, Jagiellońska Nr. 3, m. 6, telefon 811. 5790

B-cia OLKIN

ul. NIEMIECKA 3, telef. 362.

MEBLE ŁÓŻKA angielskie, WÓZKI dziecinne.

Sprzedaż również NA RATY. 5791

MEBLE

Łóżka angielskie fabryki „Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka" Tow. Akc. w Warszawie. Meble gięte, fabr. „Thoneta", otomany, materace, kredensy, stoły, krzesła, szafy, garnitury salonowe, meble biurowe i t. p.

POLECA

D. H. F. MIESZKOWSKI,

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 23. Tel. 2 99.

Na prowincję wysyłamy towary za zaliczeniem. 5695 a-2

Humor.



— A co to jest właściwie? Resztki po kimś, czy też befsztyk, który zamówiłem?

Wydawca Tow. Wydaw. „Pogoń". Tow. Wyd. „Pogoń", Druk. „Pax", ul. Św. Ignacego 5. Redaktor w/z. A. Faranowski.